

Sygn. akt I ACa 532/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Sędziowie	:	SA Dariusz Małkiński (spr.) SO del. Rafał Kubicki
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w O.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 20 października 2016 r. sygn. akt VII GC 118/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

(...)

Sygn. akt: I A Ca 532/17

UZASADNIENIE

Powód: (...) S.A. w O. wystąpił przeciwko pozwanemu: (...) Sp. z o.o. w P. z pozwem, w którym domagał się zasądzenia kwoty 182.368,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i terminów wyszczególnionych w pkt 1 pozwu, doprecyzowanych następnie w piśmie z dnia 25 maja 2016 r. oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dochodzona przez powoda kwota stanowiła równowartość wynagrodzenia należnego mu z tytułu wykonania umowy dostawy towarów na rzecz pozwanego.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy nakazem zapłaty z dnia 16 marca 2016 r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt: VII GNc 97/16 uwzględnił w całości żądanie powoda.

Pozwany w sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska podniósł zarzut niewłaściwości sądu oraz niewyczerpania drogi ugodowego załatwienia sporu. Ponadto wskazał, że powód nie wykonał żadnej z dostaw w sposób prawidłowy.

Wyrokiem z dnia 20 października 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: VII GC 118/16 Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 182.368,99 zł wraz z odsetkami w stosunku rocznym od kwot:

- 9.016,48 zł, ustawowymi od dnia 24 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 26.045,25 zł, ustawowymi od dnia 27 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 100.429,50 zł, ustawowymi od dnia 8 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 24.058,80 zł, ustawowymi od dnia 15 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 22.818,96 zł, ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 06.01.2016 r. do dnia zapłaty (pkt I.). Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.336 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II.).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w okresie od października do listopada 2015 r. sprzedawał pozwanemu partię opakowań. Na poczet wymienionych transakcji wystawił faktury VAT, w których określili sposób i termin zapłaty (faktury o nr: (...)) wraz ze specyfikacją wysyłkową). Pozwany z ww. faktur uregulował jedynie częściowo fakturę VAT nr (...), ale do zapłaty z niej pozostała jeszcze kwota 9 016,48 zł.

Pismem z dnia 4 stycznia 2016 r. powód wezwał pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia, co jednak nie nastąpiło. Ponadto, przed wytoczeniem powództwa podjął próbę pozasądowego sposobu rozwiązania sporu. Pismem z dnia 9 lutego 2016 r. (odebrany przez pozwanego w dniu 12 lutego 2016 r.) poinformował pozwanego, że w dniu 19 lutego 2016 r. w siedzibie powoda odbędzie się spotkanie mediacyjne w celu ugodowego rozstrzygnięcia sporu. Pozwany wiadomością e-mailową wysłaną w dniu 19 lutego poinformował powoda, że nie stawi się na zaplanowanym spotkaniu. Powyższa oświadczenie zostało uznane przez powoda za przejaw braku zainteresowania pozasądowym rozstrzygnięciem sporu.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że umowę łączącą strony należało zakwalifikować jako umowę dostawy (art. 605 k.c.). Powód jako dostawca był bowiem zobowiązany do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku (kartonów oklejonych nazwą danego rodzaju sałaty z logo pozwanego i charakterystycznym wybarwieniem spodu oraz wieka kartonu) oraz do ich dostarczenia częściami albo okresowo, pozwany natomiast do ich odbioru i do zapłacenia ceny. Sąd zwrócił również uwagę, że w zakresie nieuregulowanym przepisami Kodeksu cywilnego dotyczącym umowy dostawy do praw i obowiązków dostawcy i odbiorcy stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży (art. 612 k.c.).

Mając na względzie powyższe oraz treść dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie Sąd uznał roszczenie powoda w zakresie kwoty 182.368,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami za udowodnione. Podkreślił, że powód wykazał, że wywiązał się z ciążących na nim zobowiązań, za które dochodzi zapłaty. Bezsporne natomiast było, że pozwany zakupił u powoda towary wyprodukowane przez niego i ujęte w fakturach VAT przedłożonych przez powoda wraz z

pozewem. Z treści specyfikacji wysyłkowych natomiast wynika, że faktury wymienione oraz towar zostały odebrane przez pozwanego, co zostało potwierdzone podpisami osób przyjmujących przedmiot dostawy na rzecz pozwanego. W fakturach tych został też wyraźnie określony termin płatności oraz ceny.

Sąd nie podzielił argumentacji pozwanego sprowadzającej się do zarzutów: niewłaściwości sądu i złamania postanowień umowy o pozasądowym załatwieniu sprawy oraz twierdzeń o nieprawidłowym wykonywaniu umów przez powoda, których przejawem były opóźnienia w dostawach i wady towaru. Pozwany wskazywał, że praktycznie każda dostawa powoda była objęta reklamacjami, a brak prawidłowego wykonania dostaw stanowił przyczynę ostatecznego rozwiązania umowy w listopadzie 2015 r. Sąd uznał jednak, że pozwany nie udowodnił tych twierdzeń, chociaż spoczywał na nim taki obowiązek (art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c.). Ponadto zwrócił uwagę, że zarzuty pozwanego w istocie nie dotyczą reklamacji towarów zaksięgowanych w fakturach będących przedmiotem niniejszego postępowania; dotyczą one w istocie zupełnie innych dostaw i faktur, odnośnie których zostało zakończone postępowanie reklamacyjne. Przesłuchani w sprawie świadkowie (J. B. oraz A. K.) potwierdzili natomiast stanowisko zaprezentowane w sprawie przez powoda wskazując, że reklamacje nie dotyczyły dostaw objętych pozewem. Treść tych zeznań korespondowała również z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd wskazał również, że pozwany nie sformułował żadnego zarzutu procesowego, który mógłby być przedmiotem badania, a po jego uznaniu prowadzić do oddalenia powództwa, choćby w części. Podkreślił, że pozwany przyjmując linię obrony opartą na twierdzeniach o złej jakości towaru, czyli wadach fizycznych rzeczy, nie wyartykułował żądań wynikających z przepisów o rękojmi (wskazujących na żądanie obniżenia ceny, odstąpienia od umowy, wymiany czy też usunięcie wad) ani nie domagał się odszkodowania. Nie zgłosił również zarzutu potrącenia z tytułu poniesienia szkody wynikającej z potencjalnego nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda, ani nawet nie wskazywał wysokości tej szkody. Powyższe skutkowało wydaniem na rozprawie w dniu 13 października 2016 r. postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych pozwanego dotyczących dopuszczenia dowodu z zeznań świadków: A. S. i A. B. (1), a także dowodu z zeznań członka zarządu strony pozwanej w charakterze strony oraz opinii biegłego. W obliczu niezgłoszenia przez pozwanego zarzutów procesowych Sąd uznał bowiem, że wnioski te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 217 § 3 k.p.c.). Zwrócił również uwagę, że pełnomocnik pozwanego obecny na rozprawie nie zgłosił do tego postanowienia zastrzeżenia zgodnie z art. 162 k.p.c.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy na mocy art. 605 k.c. rozstrzygnął jak w pkt I wyroku. O odsetkach za opóźnienie za okres do dnia 31 grudnia 2015 r. orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. zasądzając odsetki ustawowe. W związku z żądaniem powoda od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty zostały zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, gdyż umowa stron spełniała wymagania wynikające z ustawy z dnia 8 marca 2013 r. O terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2016 roku, poz. 684 t.j.).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o zasadę odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.) obciążając tymi kosztami pozwanego. Wskazał, że na koszty te złożyły się: opłata od pozwu – 9.119,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego – 7.200,00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany, zarzucając Sądowi Okręgowemu:

1. nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na całkowitym pominięciu jego merytorycznych zarzutów i oddaleniu wszystkich jego wniosków o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron ze wskazaniem, że dotyczą one okoliczności niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a okoliczności istotne zostały już dostatecznie wyjaśnione dowodami z dokumentów i zeznań świadków strony powodowej;
2. naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że nie przytoczył on wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń;

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie dowodów w postaci:

- dokumentów WZ poprzez uznanie, że z dokumentów tych wynika dostarczenie mu zamówionych towarów, pomimo tego, że dokumenty te bądź nie zawierają żadnych podpisów lub adnotacji jego przedstawicieli, bądź zawierają jedynie nieczytelne i trudne do zweryfikowania podpisy niezidentyfikowanych osób, na podstawie których nie sposób stanowczo stwierdzić komu i gdzie towar został rzeczywiście wydany;
- zeznań świadków: J. B. oraz A. K. poprzez uznanie ich za wiarygodne, jako korespondujące z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, przy jednoczesnym zaniechaniu ich zweryfikowania i przeprowadzenia jakichkolwiek dowodów przeciwnych zgłoszonych przez stronę pozwaną na zbliżone okoliczności.

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że powódka wykonała wszystkie zobowiązania objęte pozwem i uznaniu roszczenia za zasadne.

W związku z powyższym wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jako że znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, wszechstronnie rozważonym i ocenionym w zgodzie ze wskazaniami art. 233 § 1 k.p.c. Aprobuje także wnioski wyprowadzone na podstawie tego materiału, uznając ich dalsze powielanie za zbędne, zwłaszcza że uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzono zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c., a Sąd Okręgowy wskazał w nim dowody, na których się oparł i wyjaśnił podstawę prawną rozstrzygnięcia z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa, co pozwoliło prześledzić tok rozumowania Sądu I instancji w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do argumentacji skarżącego negującej prawidłowość tych ustaleń w kontekście zarzutów naruszenia art. 232 i 233 k.p.c. oraz nierozpoznania istoty sprawy w związku z pominięciem złożonych przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji wniosków dowodowych zauważyć wypada, że pozwany faktycznie nie wyartykułował na rozprawie dnia 13 października 2016 r. zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. do postanowienia Sądu I instancji o oddaleniu wniosków dowodowych skarżącego (k. 177- 178), co wyklucza powoływanie się na wadliwość tego orzeczenia przed Sądem odwoławczym (por. uchwała S.N. z dnia 27 czerwca 2008 roku, III CZP 50/08, Biuletyn S.N. rok 2008, Nr 6).

Abstrahując od powyższego podkreślić należy, że proces dowodzenia wadliwości przedmiotu sprzedaży ma charakter służebny (prejudycjalny) wobec środków, których odbiorca dostawy może użyć w ramach obrony przed żądaniem zapłaty ceny zgłoszonym przez dostawcę. Procesowa potrzeba ustaleń w kwestii wadliwości towaru, jakimi w niniejszej sprawie były kartony oklejone nazwą danego rodzaju sałaty z logo pozwanego, zależy więc od tego, czy odbiorca dostawy wystąpił z określonym, przewidzianym przez prawo materialne i procesowe zarzutem wynikającym z odpowiedniego zastosowania przepisów k.c. dotyczących umowy sprzedaży do praw i obowiązków dostawcy i odbiorcy oraz czerpiącym z dokonanej wcześniej czynności prawokształtującej (odstąpienia od umowy, żądania obniżenia wynagrodzenia, potrącenia z własną wierzytelnością odszkodowawczą kwoty dochodzonej przez odbiorcę dostawy). Widocznym tego przykładem jest dyspozycja art. 560 § 1 k.c. lub art. 574 § 1 k.c. wskazująca na sekwencję określonych zdarzeń: ustalenia wady, po którym następuje oświadczenie woli o charakterze prawokształtującym, a więc zmieniającym dogłębnie treść relacji istniejącej dotychczas między kontrahentami. Dopiero treść takiego oświadczenia może zahamować żądanie zapłaty a nie samoistny wniosek o ustalenie istnienia wady (w kwestii

prawokształtującego charakteru oświadczenia zawierającego żądanie obniżenia ceny po nowelizacji k.c. obowiązującej od 25 grudnia 2014 r. por. E. C., w: G., Komentarz, t. II, art. 560, Nb 2, A. B., w: P., Komentarz, 2015, t. II, art. 560, Nb 7, J.R. A., w: Ustawa (red. B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek, s. 427, B. Więzowska-Czepiel, w: Ustawa, red. B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek, s. 470–71] oraz J. Jezioro, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 560, Nb 5).

Nie negując utrwalonych już w judykaturze i piśmiennictwie poglądów akcentujących brak szczególnych wymagań w odniesieniu do formy takiego oświadczenia woli (zasada swobody formy oświadczenia prawokształtującego) i potrzebie stosowania w takiej sytuacji ogólnych przepisów regulujących sposób oraz termin jego złożenia (art. 60 i 61 k.c.), podkreślić należy, że świadczenie takie wymaga doręczenia drugiej stronie i wywołuje skutek prawny z chwilą dojścia do niej w sposób gwarantujący zapoznanie się z jego treścią. Pomimo liberalizującego ocenę tych kwestii poglądu o możliwości złożenia oświadczenia prawokształtującego w sposób dorozumiany (per facta concludentia), nie sposób jednak zaprzeczyć, że jego treść winna zabezpieczać pewność obrotu prawnego i być konkretna oraz stanowcza (por. uchwała-7-S.N. z dnia 19 października 2007 r., III CZP 58/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 44, s.32 oraz wyroki S.N. z dnia 22 stycznia 2015 r., III CNP 7/14, Legalis, z dnia 10 sierpnia 2010 r., I PK 56/10, OSNAPIUS 2011, nr 23- 24, poz. 295, z dnia 13 października 2006 r., III CSK 256/06, OSNC 2007, nr 7- 8, poz. 116, z dnia 28 października 1999 r., II CKN 551/98, OSNC 2000, nr 5 , poz. 89, z dnia 12 października 2007 r., V CSK 223/07, Legalis).

Złożenia oświadczenia woli przekształcającego istniejący stosunek prawny nie można też domniemywać z faktu odmowy realizacji wierzytelności wzajemnej (tak wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 4 marca 2016 r., I A Ca 1003/15, Legalis).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszego sporu, zauważyć należy, że pozwany nie złożył w trakcie przedmiotowego procesu przed Sądami obu instancji oświadczenia woli o treści prawokształtującej, które czyniłoby koniecznym dowodzenie istnienia wady. Konsekwentna odmowa uznania zasadności roszczeń pozwu nie może być bowiem uznana za namiastkę takiego oświadczenia woli; jego konkludentną formę ogranicza w niniejszej sprawie konkurencyjność uprawnień przysługujących odbiorcy dostawy na podstawie przepisów k.c. o umowie sprzedaży (dostawy), może on przecież powołać się alternatywnie na odstąpienie od umowy (ze skutkiem opisanym w art. 494 i 496 k.c.) lub żądać zmniejszenia wynagrodzenia ze skutkiem niweczącym żądanie zapłaty ceny zgłoszone przez sprzedawcę. Każde z tych oświadczeń cechuje autonomia i daleko idąca odmiennność treści oraz skutków procesowych (dowodowych), co rodzi potrzebę precyzji wypowiedzi i klarowności dokonanej przez uprawniony podmiot wyboru.

Analiza stanowiska pozwanego sprecyzowanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 43 - 48) oraz oświadczonego do protokołu rozprawy z dnia 13 października 2016 r. (k. 173 - 178) nie wskazuje, aby pozwany złożył oświadczenie woli o treści prawokształtującej w odniesieniu do roszczenia będącego przedmiotem postępowania (tj. należności za dostawy kartonów za zamówienia, na które powód wystawił pozwanej faktury VAT ujęte w treści pozwu tj. faktury VAT nr (...)). W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt: VII GNc 97/16 pozwany nie zawarł takiego oświadczenia, ograniczając się do zarzutów sprowadzających się do wykazania wadliwości innych niż ujęte w treści pozwu zamówień (wynikających z faktur VAT; nr (...); nr (...); (...); nr (...), k. 46 - 47) i powołując się na okoliczność „rozwiązania umowy z powodem w listopadzie 2015 r.” oraz „zerwania współpracy” z powodu niewykonania zamówienia z dnia 13 listopada 2015 r. (k. 47). Zauważyć w tym miejscu trzeba, że wbrew sugestiom pozwanego strony nie zawarły ze sobą ramowej umowy dostawy na piśmie, a ich współpraca, co znajduje potwierdzenie również w treści sprzeciwu skarżącego, polegała na tym, że w okresie od lipca do listopada 2015 r. pozwany zlecał powodowi w drodze e-mailowej wykonanie konkretnych zamówień na wytworzenie i dostarczenie określonej ilości kartonów. Każde z nich stanowiło zatem odrębne zobowiązanie, którego treść wyznaczała specyfikacja danego zamówienia i korespondencja stron. Zadeklarowane przez pozwanego „zerwanie współpracy” należy więc interpretować jako deklaracje nieskładania kolejnych zamówień w przyszłości.

Ponadto zauważyć trzeba, że wskazana przez pozwanego okoliczność zerwania współpracy przez strony z dniem 13 listopada 2015 r. budzi wątpliwości, ponieważ faktycznie po tej dacie trwała jeszcze korespondencja pomiędzy pracownikami stron : A. K. i A. B. (1) w zakresie rozliczenia konkretnych zamówień (k. 62, 63, 69). Stwierdzenie

A. B. (1) „o wstrzymaniu współpracy” (k. 59) nie może też zostać potraktowane jako oświadczenie o odstąpieniu od umowy, nie tylko z przywołanych uprzednio względów, ale również z tej przyczyny, że według treści odpisu KRS (k. 33) pracownik ten nie był umocowany do składania oświadczeń prawokształtujących w imieniu pozwanego. Z kolei A. K. nie zaliczał się do organów powodowej Spółki i nie mógł takich oświadczeń przyjmować.

Z uwagi na przedstawiony wyżej charakter współpracy stron, sprowadzający się do zawarcia szeregu umów odnawialnych Sąd Apelacyjny uznał, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do przyjęcia, że pozwany złożył jakiegokolwiek oświadczenie o treści prawokształtującej w odniesieniu do zobowiązań sprecyzowanych w treści pozwu. W związku z powyższym, nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków: A. B. (1), A. S. oraz członka zarządu pozwanego: T. W. w charakterze strony na okoliczność odstąpienia od umowy i nienależytego wykonania zobowiązania. Sąd Okręgowy słusznie zatem, powołując się na treść art. 217 § 3 k.p.c., oddalił wnioski dowodowe pozwanego dotyczące dopuszczenia dowodu z zeznań tych świadków oraz dowodu z zeznań członka zarządu w charakterze strony .

Odnosząc się końcowo do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez niezweryfikowanie dokumentów przedłożonych przez powoda na okoliczność wykonania jego zobowiązania, zauważyć należy, że pozwany do momentu prawomocnego zakończenia sporu w drugiej instancji nie sprecyzował dokładnie w jakim zakresie kwotowym i rzeczowym kwestionuje każdą z dostaw, trudno jest więc ocenić jego stanowisko w tej mierze jako skuteczne wdanie się w spór. Z treści sprzeciwu nie wynika ponadto, aby strona pozwana zaprzeczyła złożeniu przedmiotowych zamówień i przyjęciu dostarczonego przez powoda towaru przez jej pracowników zatrudnionych w zakładzie w P.. Zaprzeczeniem takim nie może być przecież wywód na temat wadliwości dostarczonego towaru i negocjacji reklamacyjnych. W tych warunkach rozważania na temat autorstwa i pochodzenia nieczytelnych podpisów złożonych przez pracowników pozwanego na dokumentach WZ nie wpływają ostatecznie na treść rozstrzygnięcia w sprawie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny oddalił wniesioną apelację na mocy art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach procesu odwoławczego na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, a więc z uwzględnieniem art. 98, 99 i 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

(...)